

## 400 OSÓB ARESZTOWANYCH W KASZMIRZE

Ponad 400 przywódców i aktywistów ruchu separatystycznego zostało zatrzymanych w ostatnim tygodniu w indyjskim Kaszmirze - podają media w Indiach, cytując źródła w służbach bezpieczeństwa.

W ostatnim tygodniu "przez policję zostało zatrzymanych 400 osób, w tym trzech przedsiębiorców i profesor uniwersytetu; są to liderzy ruchu separatystycznego oraz aktywiści" - napisał dziennik "Indian Express", powołując się na anonimowe źródła w służbach bezpieczeństwa. Do zatrzymań doszło w czasie, gdy w tym spornym regionie zastosowano środki bezpieczeństwa przed przeprowadzonym w poniedziałek unieważnieniem przez Indie specjalnego statusu indyjskiej części Kaszmiru; do regionu prawa roszczą sobie zarówno Indie, jak i Pakistan. Jednocześnie w indyjskiej części Kaszmiru odcięto internet, łączność telefoniczną i telewizję oraz zakazano zgromadzeń. Według "Indian Express" budynki instytucji i hoteli zostały wykorzystane przez siły bezpieczeństwa, by przetrzymywać liderów politycznych oraz nie dopuścić do wystąpień nawołujących do protestów.

**Czytaj też:** [Groźba wojny. Nie można wykluczyć kolejnego ataku terrorystycznego w Kaszmirze \[SKANER Defence24\]](#)

Premier Indii Narendra Modi oświadczył w transmitowanym w czwartek w telewizji przemówieniu, że jego kraj unieważnił specjalny status zamieszkanego głównie przez muzułmanów indyjskiej części Kaszmiru, by uwolnić ten region od "terroryzmu i separatyzmu".

*Jestem przekonany, że dzięki tej formie organizacji będziemy mogli uwolnić (stan) Dżammu i Kaszmir od terroryzmu i separatyzmu podsycanego przez Pakistan*

*Premier Indii Narendra Modi*

W przemówieniu premier Modi nazwał zmiany w Kaszmirze "historycznymi" i zapewnił mieszkańców, że sytuacja wkrótce wróci do normalności. Podkreślił, że integracja Kaszmiczyków z resztą Indii przyspieszy rozwój regionu oraz że wraz z inwestycjami prywatnych i publicznych firm wzrośnie liczba miejsc pracy. Zapewnił, że priorytetem rządu centralnego będzie teraz, by pracownicy w Kaszmirze mieli takie same udogodnienia jak obywatele całego kraju. Obiecał m.in. rozwój turystyki, wkroczenie do regionu kina Bollywood czy liczne inwestycje w infrastrukturę. Jednocześnie szef prawicowego indyjskiego rządu oskarżył Pakistan o wykorzystywanie poprzedniego statusu regionu jako "bronii, by podburzać mieszkańców przeciw Indiom".

Our priority is the socio-economic development of Jammu, Kashmir and Ladakh. It is vital these beautiful regions become centres of growth and the skills of the local youngsters are utilised effectively. There are ample opportunities in sports, tourism and culture.

— Narendra Modi (@narendramodi) [August 8, 2019](#)

W reakcji na decyzję Indii Pakistan obniżył rangę stosunków dyplomatycznych z tym krajem; odwołano pakistańskiego ambasadora w Indiach i zdecydowano o wydaleniu z Pakistanu ambasadora indyjskiego. Ponadto zawieszono dwustronny handel i połączenia kolejowe. Pakistański premier Imran Khan mówił we wtorek, że Islamabad rozważa zwrócenie się w sprawie Kaszmiru do Rady Bezpieczeństwa ONZ i Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

It is time to end the long night of suffering for the people of Occupied Kashmir. They must be allowed to exercise their right to self determination according to UN SC resolutions. The only road to peace & security in South Asia runs through a peaceful & just settlement of Kashmir

— Imran Khan (@ImranKhanPTI) [August 4, 2019](#)

Sekretarz generalny ONZ Antonio Guterres wezwał w czwartek Indie i Pakistan, by powstrzymały się od jakichkolwiek kroków, które wpływałyby na specjalny status spornego Kaszmiru. Do tego regionu prawa roszczą sobie oba te kraje. Guterres "jest zaniepokojony doniesieniami o restrykcjach w indyjskiej części Kaszmiru" - oświadczył rzecznik sekretarza generalnego Stephane Dujarric. Guterres ostrzega, że takie działania mogą "pogorszyć sytuację w kontekście praw człowieka w tym regionie".

**Czytaj też:** [Cztery ofiary wymiany ognia w Kaszmirze](#)

Na specjalnej konferencji prasowej szef pakistańskiej dyplomacji Shah Mehmood Qureshi zaznaczył, że Pakistan "nie szuka opcji militarnej", określił jednocześnie, że rezerwuje sobie prawo odpowiedzi na każdą indyjską agresję.

*"Nie szukamy opcji militarnej (...)Czyż nie mamy prawa do odpowiedzi w przypadku jakiegokolwiek agresji?"*

*Shah Mehmood Qureshi, Minister Spraw Zagranicznych Pakistanu*

Qureshi powiedział także, że Islamabad zastanawia się nad politycznymi i prawnymi opcjami, by zakwestionować dokonaną przez Delhi zmianę specjalnego statusu Kaszmiru. Oświadczył, że wkrótce udaje się do Pekinu, aby poinformować władze ChRL o obecnej sytuacji w Kaszmirze, do którego roszczą sobie prawa zarówno Indie jak i Pakistan. Szef pakistańskiej dyplomacji odrzucił twierdzenia Delhi, że zmiany w statusie Kaszmiru są wewnętrzną sprawą Indii, a Islamabad powinien ponownie rozważyć wydalenie indyjskiego ambasadora z Islamabadu i zawieszenie dwustronnej wymiany handlowej oraz połączenia kolejowego pomiędzy Delhi a pakistańskim miastem Lahaur.

**Czytaj też:** [Pakistan: aresztowania w związku z zamachem na indyjskich policjantów](#)

Qureshi zapowiedział też, że Pakistan może zrewidować swoje decyzje, jeśli Indie również zgodzą się zrobić to samo w sprawie zmian w Kaszmirze.

**Czytaj też:** [Starcia w Kaszmirze. Przyczyny i konsekwencje konfliktu pomiędzy nuklearnymi mocarstwami \[ANALIZA\]](#)

Podzielony Kaszmir od ponad 60 lat jest punktem zapalnym i był powodem konfliktów zbrojnych między Indiami i Pakistanem. W regionie działają ugrupowania zbrojne, które walczą o niepodległość regionu lub przyłączenie go do Pakistanu. Indie oskarżają Pakistan o sponsorowanie zbrojnych bojowników oraz ugrupowań separatystycznych w indyjskiej części Kaszmiru. Islamabad odrzuca te oskarżenia i utrzymuje, że udziela jedynie moralnego i dyplomatycznego wsparcia ruchowi separatystycznemu.